

Adam Choiński, Lidia Kopka, ks. Andrzej Targosz

Parafia pw. św. Rozalii w Szczecinku jako nowe miejsce pielgrzymkowe

Parafia pw. św. Rozalii z Palermo w Szczecinku, erygowana 1 stycznia 1983 r. na zachodnich obrzeżach miasta Szczecinka i jeziora Trzesiecko, wydzielona została z parafii pw. Narodzenia NMP. Tworzenie nowej placówki duszpasterskiej zaproponował proboszcz macierzystej parafii ks. kanonik Bernard Edward Mielcarzewicz – wielki czciciel św. Rozalii z Palermo, do której pielgrzymował na Sycylię w 1976 r. Dzięki niej doznał wielu łask. Sprowadził jej relikwie do Wierchucina (obecnie diecezja pelplińska), gdzie był proboszczem od 25 marca 1962 do 10 października 1972 r. Po utworzeniu nowej parafii pw. św. Rozalii w Szczecinku Urząd Miejski Decyzją nr 10/83 z dnia 30 maja 1983 r. przekazał w użytkowanie wieczyste teren dawnego wysypiska śmieci po przedwojennym wyrobisku żwiru, piasku i gliny. Pierwszym proboszczem do dnia 3 lipca 1983 roku był ks. Hubert Nokelski. W dniu poświęcenia placu pod budowę obiektów sakralnych (3 lipca 1983 r.) JE Ksiądz Biskup Ordynariusz Ignacy Jeż tworzenie nowej parafii powierza ks. Andrzejowi Targoszowi – proboszczowi z pobliskiego Jelenina – ówczesnemu wicedziekanowi szczecineckiego dekanatu¹.

Pomysł budowy kalwarii w stosunku do utworzenia parafii jest w miarę młody. Oficjalna zapowiedź budowy Szczecineckiej Kalwarii odbyła się w roku Wielkiego Jubileuszu 2000-lecia Chrześcijaństwa. W wywiadzie, w jednym z numerów dwumiesięcznika *Postaniec* wydawanym przy parafii pw. św. Rozalii w Szczecinku, z pomysłodawcą tego dzieła ks. Andrzejem Targoszem, możemy odnaleźć odpowiedź na nurtujące pytania, dotyczące Kalwarii, jedno z nich to: Skąd wziął się pomysł na takie zagospodarowanie terenu? Wokół zbudowanego przez parafian nowego kościoła było dużo nieużytków, po dawnym wysypisku śmieci, które to nieużytki trzeba było ciekawie zagospodarować. Księdzu ciągle marzył się taki sakralny park, w skład którego wchodziłyby stacje plenerowej Drogi Krzyżowej, otoczone mnóstwem małej i wysokiej zieleni. Wzorców tak jak mówi nie musiał szukać, bo w Polsce już od 400 lat urządziła się wiele kalwarii i plenerowych dróg krzyżowych. Najstarszym tego typu obiektem jest oczywiście Kalwaria Zebrzydowska, której duchowość znacząco promieniowała na rodzinną parafię księdza Andrzeja pw. Narodzenia św. Jana Chrzyciela w Ślemieniu, stąd znana była księdzu od dzieciństwa. Doświadczył on siły oddziaływania tej kalwarii na całą tamtejszą okolicę i dlatego chciał w Szczecinku w centrum diecezji, wznieść

taką pamiątkę Męki Pańskiej. Prawie wszystkie diecezje Polski mają już od dawna przecudne kalwarie, budowane przez całe pokolenia możnych tego świata. Dlaczego więc Szczecinek, a przy tym całe województwo zachodniopomorskie, nie miałyby mieć czegoś takiego, co przyciągałoby innych i prowokowało do zadumy nad sensem naszego bytowania? Pomysł jednak to jedno, realizacja zaś to całkiem odrębna sprawa. Ks. Andrzej Targosz kontynuując wypowiedź, używał trafnych argumentów opowiadając o inicjatywie powstania kalwarii. Do realizacji pomysłu przygotowywał się od 1993 r. Przy wstępnych rozmowach napotkał na dziwne niezrozumienie i niewiedzę w tej materii. Szybko zorientował się, że nie nadeszła jeszcze pora na realizację tego typu obiektu. Pierwsze podejście skończyło się na jednym i to bardzo ogólnym artykule w czwartym numerze *Posłańca*, a ksiądz przyjrzał się św. Rozalii i zgłębieniu tajników dawnego jej kultu w Polsce. Mówił jej w duszy: „Zrób coś, a ja za to będę o Tobie opowiadał współczesnym i skrzętnie dokumentował Twój kult”. Przy okazji przyjrzał się bliżej najnowszemu Golgotom: w Licheniu i Kalkowie-Godowie zbudowanym z wielkiej ilości kamieni. I wreszcie w Szczecinku nadarzyła się okazja: trzeba było upamiętnić zbliżający się Wielki Jubileusz 2000-lecia Chrześcijaństwa, stąd w niedzielę na wszystkich Mszach św. 6 czerwca 1999 r. oficjalnie ksiądz zapowiedział budowę Szczecineckiej Kalwarii, podając niezbędne szczegóły².

Projektantem budowy jest Władysław Fijałkowski – artysta grafik. Na pytanie: Dlaczego tak właśnie wygląda kalwaria w Szczecinku odpowiada, opisując refleksje z projektowania Kalwarii. Był jedną z pierwszych osób, której ks. proboszcz zwierzył się z pomysłu zbudowania kalwarii. Według pierwszego pomysłu ks. proboszcza poszczególne stacje kalwarii miały być zrobione z dużych pojedynczych kamieni z wykutymi numerami, położonych w określonych miejscach i ozdobionych zielenią. Jednak ks. Andrzej był otwarty na inne pomysły, zbierał informacje i zdjęcia różnych kalwarii, w szczególności tych z kamienia. Chętni do budowy kalwarii znaleźli się natychmiast, przyszli już z gotowymi makietami i wydarzenia toczyły się lawinowo, co miało niestety ujemne skutki. Jedną ze stacji np. usytuowano tak, że zajęła połowę placu, gdzie miały stanąć w tym miejscu jeszcze trzy kolejne. Projektant postanowił nie wzorować się na innych stacjach z kamiennych kalwarii. Przed wykonaniem projektu stacji przedstawiał swoje szkice do akceptacji fundatora – ulegając pewnym sugestiom co do zmian, chcąc aby część duszy fundatorów istniała w tym przedsięwzięciu. Dlatego też symbolika każdej stacji oprócz treści ogólnych, jest związana z fundatorami i społecznością lokalną. Droga Krzyżowa ma skłaniać do zadumy, przeżywania, refleksji, ma symbolizować poszczególne etapy Męki Pańskiej. Sama budowa nie była łatwa. Najbardziej zgodnie z projektem można było realizować kształty architektoniczne, natomiast bardziej finezyjne nastroczały tak wiele trudności, że w rezultacie zniechęcało to wykonawców i po swojemu starali się rzecz uprościć. Dlatego też stacje – zgodnie z przemyśleniami projektanta, z sugestiami fundatorów, możliwościami technicznymi i zakładaną różnorodnością – są większe i mniejsze, bardziej lub mniej skomplikowane, przestrzenne lub architektonicznie bardziej płaskie.

Innym faktem stwarzającym różne problemy jest bardzo mały teren, praktycznie ogranicza się on do powierzchni okalającej bryłę kościoła i po odjęciu istniejących już dróg dojazdowych i chodników, wynosi zaledwie 0,4 ha. Same stacje oddalone

są od siebie o około 10 m, dlatego też można powiedzieć, że jest to miniaturowa kalwaria. Projektant chcąc uniknąć bliskości poszczególnych stacji, które powodują trudności w estetycznym i duchowym odbiorze, przyjął koncepcję totalnego morza zieleni i skał, które mają oddzielać stacje od siebie, a także kształtując ciągi komunikacyjne w ten sposób, że stojąc przy jednej stacji, nie widzimy drugiej, co miało zapobiec rozpraszaniu się ludzi przy odprawianiu drogi krzyżowej. Trzeba pamiętać, że kalwaria to nie tylko stacje drogi krzyżowej, ale również Stacje Patronów i Ścieżki Historii Ziemi Szczecineckiej³.

Tworzenie parafii pw. św. Rozalii rozpoczęto budową kaplicy pw. św. Rozalii i domu katechetycznego w dniu 25 lipca 1983 r. Następnie odbyło się wmurowanie kamienia węgielnego (1 kwietnia 1984 r.) oraz pobłogosławienie kaplicy w surowym stanie przez JE Księdza Biskupa Ordynariusza Ignacego Jeża w dniu 25 grudnia 1984 r. Dnia 23 grudnia 1984 r. zakupiono w Przemyślu przez parafian dzwon o wadze 750 kg. Został on nazwany imieniem św. Andrzeja Boboli. Dnia 22 sierpnia 1985 r. rozpoczęto budowę plebani. Jednak największy trud i wysiłek jaki podjęto, miał miejsce 16 kwietnia 1988 r., kiedy to rozpoczęto budowę kościoła na planie sześcioboku według projektu mgr. inż. architekta Romana Kalisza z Koszalina oraz konstruktora, inż. budownictwa lądowego Mirosława Junga z Mielna. Dolny kościół, czyli część katechetyczna, w stanie surowym wystawiono z kamienia połączonego z cegłą klinkierową i zalano stropem żelbetonowym. W niedzielę dnia 3 września 1989 r. miała miejsce uroczystość wmurowania kamienia węgielnego przywiezionego z murów Ostrej Bramy w Wilnie, a poświęconego w Castel Gandolfo przez Jana Pawła II. Aktu wmurowania dokonali: JE Ksiądz Biskup Edward Ozorowski z Białegostoku i JE Ksiądz Biskup Piotr Krupa z Koszalina. Powierzchnia zabudowy poziomu dolnego wynosi 1064 m², natomiast poziomu górnego 1101 m².

Do dnia odpustu parafialnego w Roku Jubileuszowym 2000 dostosowano do użytkowania część modlitewną kościoła. Obiekt był budowany systemem gospodarczym, pracami budowlanymi i zaopatrzeniem kierował ks. Andrzej Targosz, a ofiary składali parafianie i szczecineckie firmy, bez których pomocy finansowej obiekt nie powstałby. Wystrój modlitewny kościoła parafialnego pw. św. Rozalii i Matki Bożej Miłosierdzia z Ostrej Bramy zaprojektowany przez mgra Józefa Słupka został uroczystie poświęcony w dniu odpustu 4 września 2000 r. przez JE Księdza Biskupa Ordynariusza Mariana Gołębiewskiego. Natomiast konsekracja kościoła miała miejsce 4 września 2005 r. wraz z poświęceniem stacji św. Andrzeja Boboli z okazji 40-lecia kapłaństwa budowniczego ks. Andrzeja Targosza.

Sam kościół cechuje prosty wystrój z materiałów wytworzonych przez naturę, jest tam dużo wszelkiego rodzaju kamienia, drewna, tradycyjnej czerwonej cegły, bieli tynku, wieńce z poroży. W centralnym miejscu na głównej ścianie prezbiterium wkomponowany w surowość kamienia znajduje się duży krzyż z wyrzeźbioną postacią Zbawiciela. Wykonał go w lipcu 1983 r. do ołtarza polowego Edward Szatkowski. Tabernakulum zainstalowane na głównej ścianie prezbiterium wykonała rodzina Gąsieniców (kowale artystyczni) z Zakopanego. Całość wyobraża słońce, którego promienie ozdobione są misternie wykonanymi z metalu kwiatami róż i lili. W centralnym miejscu artyści umieścili sześć prawdziwych czerwonych koralików mających

przypominać o sześciu prawdach wiary. Główną ścianę kamienną prezbiterium tworzy około 1700 kamieni pochodzących z kamieniołomu w Kostrzy koło Strzegomia. Przywiezione zostały na utwardzenie dróg w Szczecinku w czasie II wojny światowej, a wydobywali je w okolicznych kamieniołomach więźniowie obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen (Rogoźnica). W prezbiterium kościoła znajduje się też figura św. Rozalii o wysokości 165 cm, wyrzeźbiona w drewnie dębowym przez Edwarda Szatkowskiego z Czaplinka oraz figura przedstawiająca Matkę Bożą Miłosierdzia wykonaną przez rzeźbiarza Jana Biskupa z Okonka. W centralnym miejscu wmurowano ołtarz, którego boki pokryte są płaskorzeźbami wykonanymi przez wspomnianego rzeźbiarza Jana Biskupa. Antepedium przedstawia Ostatnią Wieczerzę, a boki winogrona jako symbol Eucharystii. Całość nakryta jest jednorodną płytą z granitu szwedzkiego vanga o wadze około 1,5 tony. Z tego samego materiału wykonano pulpit ambonki i misę chrzcielnicę, gdzie na podstawach umieszczono płaskorzeźby: św. Jana Chrzciciela – chrzcielnicę, oraz greckie litery A i Ω – ambonka. Posadzki w nawach i zakrystii zrobiono z granitu sprowadzonego z Włoch, a ozdobne elementy w przejściach – z brązowego, szwedzkiego granitu. Sufit zbudowany z drewna sosnowego przez miejscowego stolarza, ławki z desek modrzewiowych, natomiast żyrandole wykonane z poroży. Na ścianie bocznej lewej nawy kościoła znajduje się obraz św. Rozalii ufundowany przez Danielę Szeplińską, namalowany na płótnie przez artystę plastyka Władysława Fijałkowskiego oraz wizerunek św. Andrzeja Boboli znajdujący się po prawej stronie prezbiterium. Dnia 2 września 2001 r. JE Ksiądz Biskup Ordynariusz Marian Gołębiowski erygował i pobłogosławił plenerową Drogę Krzyżową wokół kościoła pw. św. Rozalii z Palermo, jako jedną z trzech części Szczecineckiej Kalwarii z pozostałych dwóch, czyli stacji świętych patronów i stacji symbolizujących wybrane elementy z historii Szczecinka⁴. Dnia 24 sierpnia 1999 r. rozpoczęto budowę kamiennej grotty patronki św. Rozalii jako najokazalszego obiektu Szczecineckiej Kalwarii. Po dwóch latach budowy została ona poświęcona przez ks. dra Dariusza Jastrzębia 3 września 2001 r. Znajduje się w niej replika figury św. Rozalii z sanktuarium na Monte Pellergino.

Każda stacja drogi krzyżowej wykonana jest z kamienia i symbolizuje etapy męki Pańskiej. Na kalwarii spotykamy także granit typu vanga, z którego zrobione są serca przy stacji IV, ścieżki pokryte są kwarcowym żwirem oraz kamykami z dna Morza Bałtyckiego.

Projekt Stacji I jest intrygujący i pobudza do refleksji nad walką ciemności ze światłem. Została ona zaprojektowana jako prostopadłościenny kamienny blok wykonany z kostki granitowej z wydrążonym wnętrzem w formie przenikających się w trzech wymiarach krzyży. Ten kamienny monolit symbolizuje sąd nad Jezusem Chrystusem i skazanie Go na śmierć, a jednocześnie próbę zniszczenia i unicestwienia wiary chrześcijańskiej. Szczeliny tworzą kształt krzyża, a na zewnątrz jest oświetlenie czterech płaszczyzn kamiennego bloku światłem elektrycznym umieszczonym w podstawie bloku i skierowanym ku górze, co ma podkreślić monumentalność bryły.

W Stacji II projektant wyeksponował symbolikę Bramy, czyli „przyjęcia przez nas codziennego krzyża – to Brama do domu Ojca”. Zrobiona jest ona przede wszystkim z kamienia, który został przywieziony 7 lipca 2000 r. z Wilczych Lasek.

Jedną z ciekawostek tej stacji jest kamień pochodzący z brzegu jeziora Genezaret, który to kamień przywieźli z Ziemi Świętej członkowie Oddziału Miejskiego Civitas Christiana ze Szczecinka. Jest on umieszczony pod spojeniem krzyża.

W Stację III projektant, a równocześnie fundator, wplótł kilka symbolicznych elementów: bramę umieszczoną we fragmencie jerozolimskich murów, poprzez którą w perspektywie widać zarys Golgoty. Na wzgórzu dwa krzyże, a trzeci jest w drodze ku przeznaczeniu. Powyżej stacji, w oddali, od strony północnej za wysokim murem oporowym z dużych kamiennych głazów – widać dębowy krzyż misyjny. Obok stacji jest miejsce dla tych, którzy zechcą zatrzymać się tu na chwilę refleksji, nie są to typowe ławy, według ogólnych założeń mają przypominać przypadkowe kamienie, na których można usiąść, jak w górach. Podłoże jest z brązowych kamyczków przywiezionych znaną Morza Bałtyckiego.

W symbolice Stacji IV główną rolę odgrywają, ufundowane przez dzieci i ich rodziny, wykonane z polnego czerwonego granitu typu vanga, dwa serca, które wykonał kamieniarz z Barwic. Mają symbolizować serce Matki Najświętszej i Jej umęczonego drogą krzyżową Syna. W Stacji V wielką postacią jest Szymon z Cyreny, który swoim ramieniem obejmuje krzyż, by dalej kroczyć z Jezusem. Jednym z symboli nawiązujących do Jerozolimy ma być maleńki kamyczek wydobyty w Jerozolimie z miejsca, w którym według tradycji Szymon z Cyreny spotkał się z Jezusem. Kamyczek został umieszczony w ozdobnym blaszanym pudełku wkomponowanym w jerozolimski krzyż, wykonany z drzewa oliwnego.

Stacja VI: „Weronika ociera twarz Chrystusowi”, chusta Weroniki, wykonana jest we włoskim granicie koloru ciemnozielonego. Warto zwrócić również uwagę na kamień z brzegu Morza Martwego przywieziony z pielgrzymki do Ziemi Świętej.

Stację VII charakteryzuje duże kamienne serce, ukryte w dłoniach. Jest to rozmiarami największa stacja w Szczecineckiej Kalwarii. Symbolika tej stacji ma przekazywać, iż zawsze powinniśmy podtrzymywać na duchu innych, aby pobudzić w sobie pragnienie, aby mieć serce takie jak to umieszczone w stacji. W tę stację wbudowano cztery średniej wielkości kamienie, pochodzące z wieży spalonego kościoła w Starym Chwalimiu, natomiast na głazie, ważącym około 3 t, przywiezionym z Radacza zainstalowana została pamiątkowa tablica odlana z brązu w odlewni w Drawskim Młynie.

W Stacji VIII kamienny obiekt przedstawia trzy niewiasty, które są zwrócone w stronę krzyża, wykonanego z modrzewiowego drzewa.

Miejsce na Stację IX wybrano na wzniesieniu, do którego prowadzą nieregularne kamienne schody. Strome wejście ma przypominać swoją trudnością wejście na Golgotę. Kształt i forma wynikają z faktu trzeciego upadku Pana Jezusa, stąd forma przestrzenna stacji oparta jest na kształcie cyfry „3”. Na dłuższym ramieniu trójki, które tworzy równię pochyłą, został umieszczony przewrócony krzyż opierający się belką poprzeczną o wierzchołek muru. W drugim zaś, bardziej zaokrąglonym ramieniu cyfry znalazła miejsce płyta granitowa z napisem, numerem stacji i jej nazwą.

W stacji X wyeksponowano szaty spływające spod krzyża ku ziemi.

Wpatrując się w stację XI możemy zobaczyć trzy postacie pochylone nad krzyżem, który został zbudowany z bali świerkowych pochodzących z ołtarza polowego.

Stacja XII przedstawia zwartą grupę osób wymodelowanych z różnej wielkości polnych kamieni. Centralne miejsce zajmuje krzyż modrzewiowy, natomiast otoczenie wokół stacji i dojście do niej tworzą misternie ułożone małe kamienie oraz wmurowane w stację kamyki z 18. miejsc z Ziemi Świętej.

Projektant Stacji XIII, Władysław Fijałkowski, pisał o niej tak: „Jak każda stacja, tak i ta ma swoje przesłanie, na pierwszym planie dwie monumentalne, umieszczone na przeciw siebie, surowe w swej prostocie postacie. Jedna z nich to Matka – kłęcząca, pochylona w swym bólu i rozpacz. Ogrom cierpień jak gruba kamienna płyta przygniata Jej ręce, mające unieść ciało Syna. Ale nie jest w tym cierpieniu osamotniona, naprzeciw Niej symetrycznie umieszczona druga postać, której ręce pod płytą łączą się z rękoma Matki – tą drugą postacią może być każdy człowiek”. Całość kompozycji dopełnia widoczne na drugim planie wzgórze z trzema krzyżami – wzgórze męki, wzgórze śmierci. Oświetlenie tej stacji ma podkreślić wyrazistość bryły, jej przestrzenność oraz zwartość kompozycji.

W Stacji XIV Grób Chrystusa, został zbudowany z kamieni, zostały wybrane te najładniejsze, co do struktury, koloru, kształtu. Jeden z kamieni umieszczonych z boku groty ma wyraźny kształt serca. Wpatrując się dalej w układ kamieni, widzimy obok płyty granitowej z drugiej strony obiektu, trzy postacie wyobrażające strażników strzegących grobu. Jest też duży kamień symbolizujący ten, którym zapieczętowano grób Chrystusa.

W centralnej części stacji XV możemy zauważyć postać Chrystusa Zmartwychwstałego unoszącego się ponad zburzonym grobowcem, wokół stacji widzimy porzucane kamienie. Głowa i ręka sięgają ku niebu, a szaty Jego jeszcze dotykają otwartego sarkofagu. Przykłady wybranych stacji przedstawiają. W obrębie kalwarii wydzielono najbardziej nadające się pod względem ukształtowania terenu i zagospodarowania przestrzennego miejsca przeznaczone dla figur Świętych Patronów w formie wotywnych stacji. Perełkami kamiennej architektury Szczecineckiej Kalwarii są takie obiekty jak grota św. Rozalii – patronki parafii, czy miniatura Ostrej Bramy oraz stacja św. Andrzeja Boboli – patrona Polski. Jedną z nich, a zarazem najważniejszą, jest grota św. Rozalii. W Polsce znane są dwie zabytkowe kalwarie, które wśród stacji patronów mają groty św. Rozalii z Palermo. Są to Kalwaria Zebrzydowska z pustelnią świętej oraz Dolnośląska Jerozolima w Wambierzycach, gdzie przy 77 stacji jest miniatura groty św. Rozalii. W Szczecineckiej Kalwarii wzniesiona została pod patronatem Akcji Katolickiej. Centralny punkt groty zdobi figura św. Rozalii – replika znajdującej się na Monte Pellergino w Palermo. Bryła groty nawiązuje kształtami do góry Monte Pellergino widzianej ze strony portu pelemitańskiego. Atrybuty patronki zostały rozmieszczone w czterech salach: studni, muszli, insygniów i ołtarza, dzięki czemu stacja ma także walor edukacyjny. Ciekawą atmosferę tworzą stalaktyty, stalagmity i stalagnaty – wytwory wapienne jaskiń gór krasowych. Wnętrza i obrzeża wyłożono kamieniami typu tuf, piaskowiec, krzemień, kwarc, chalcedon, marmur, granit, które pochodzą z różnych miejsc Polski i świata.

Następnym obiektem jest Stacja Matki Bożej Ostrobramskiej. Stacja ta jest umieszczona przy placu przykościelnym na rozecie z betonowym cokółem i z kolorowego polbrukiem oraz granitowej kostki. Stacja ta zawiera tylko niektóre elementy

architektoniczne przypominające te z sanktuarium wileńskiego: łukowate przejście, trzy okna – w tym jedno duże z wizerunkiem Matki Bożej Ostrobramskiej, trójkątny tympanon, zwieńczenie małą wieżyczką z krzyżem. W centrum tympanonu mieści się symbol Opatrzności Bożej, pod którym znajduje się napis *Mater Misericordiae* (Matka Miłosierdzia), natomiast od strony osiedla godło Polski. Okalające godło cztery niewielkie okrągłe wgłębienia symbolizują otwory strzelnicze, ponieważ kaplica ostrobramska spełniała także funkcję obronną. Nad Białym Orłem widnieje wizerunek Pogoni – herbu Litwy: niegdyś te dwa znaki narodowe sąsiadowały na wspólnej tarczy herbowej tzn. za czasów Obojga Narodów⁵. Natomiast pomysł budowy stacji św. Andrzeja Boboli zrodził się w czasie uroczystości liturgicznego wspomnienia św. Andrzeja Boboli. Główną część stacji stanowi figura świętego stojąca na sylwetce orła z rozpostartymi skrzydłami⁶. Stacja św. Andrzeja Boboli została wybudowana w miejscu osłoniętym, odizolowanym, a tym samym nie widocznym z innych części kalwarii. Nie przypadkowo jest takie założenie, teren kalwarii jest stosunkowo nieduży, dlatego stacje patronów czy historii miasta umieszczone są poza linią stacji drogi krzyżowej. Kształt stacji symbolizuje Rzeczpospolitą i jej potęgę w czasie kiedy żył Patron Polski, czyli w XVII w. Stojąc naprzeciw figury możemy dostrzec na jej cokole napis określający samego świętego, poniżej na wystającym kamieniu miejscowość i data jego urodzin, wreszcie jeszcze niżej miejscowość i data męczeńskiej śmierci oraz miejscowości, które przemierzył na swojej drodze. Dopelnieniem stacji jest obelisk, umieszczone na nim tablice przybliżają postać świętego i tłumaczą okazję wybudowania stacji. Obelisk odizolowany jest zielenią zarówno od zasadniczej kompozycji jak i od okalającego całość lapidarium⁷. Jedną z trzech składowych Szczecineckiej Kalwarii są elementy związane z historią Szczecinka i jego okolic. Są to miniatury dawnego mostku zamkowego, rzeczki Niezdobernej, dziewiętnastowieczne kamienie młyńskie z doliny rzeki Parsęty, z okolic między kolonią Radomyśl a Przeradzią oraz siedemnastowieczny kamień z żaren w Łęknicy k. Barwic. Wyjątkowo uroczym zakładkiem na terenie kalwarii jest stacja o nazwie Marientron (Tron Maryi) nawiązująca do sanktuarium, które było przez 200 lat nad jeziorem Trzesiecko. Stacja zbudowana pod nazwą Marientron posiada w środkowej części niewielki portal nawiązujący do gotyku. Przesklepienie stanowi ostrołuk, gdzie w zwieńczeniu umieszczono wykuty w piaskowcu herb pustelniczego zakonu augustianów. Boki budowli flankują ruiny kamiennych murów, uzupełnionych niczym relikwiami, fragmentami oryginalnych gotyckich cegieł i dachówek znalezionych na klasztornej wzgórzu. Dla upamiętnienia czterech części różańca umieszczono w nadprożu nad dwoma kolumnami, medaliony z piaskowca z wyrzeźbionymi greckimi krzyżami. Przeprowadzone w 1959 r. wykopaliska potwierdziły, że upamiętnione na kalwarii sanktuarium Maryjne nie było obszerne i stanowiło kwadrat 10 m×10 m. Skąd wynika dziesięciometrowa długość powstałej budowli. Na małym wzgórku tuż za portalem umieszczono jeden z dwóch dużych kamieni pochodzących z murów średniowiecznego sanktuarium, a odnalezionych w czasie wykopalisk. Tenże głaz nazwany został tu Tronem Maryi⁸.

Od początków chrześcijaństwa kamień był jednym z najważniejszych materiałów, służył do budowy ołtarzy, ambony i wielu przedmiotów liturgicznych. Kamień w sztuce symbolizował zawsze wielkość, trwałość i majestat. Jego barwa i kształt

były używane jako materiał budowlany, przedmiot kultu, który wzbudzał najczęściej skrajne uczucia od fascynacji po lęk⁹.

Docelowo na terenie przykościelnym parafii św. Rozalii zaplanowanych jest 45 obiektów, których głównym budulcem jest różnej wielkości kamień, dlatego śmiało można nazwać ten teren, Szczecineckim Światem Kamienia.

W Szczecineckiej Kalwarii spotykamy skały o dwojakiej proveniencji. Są to skały narzutowe, czyli eratyki zebrane z okolicznych lasów i pól, są to przede wszystkim różnej barwy, różnoziarniste granity. Nieco mniej jest gnejsów, kwarcytów, rzadko występują porfiry. Przeważają jednak granity ze Strzegomia i Strzelina¹⁰.

Kamień, wykorzystany do budowy kościoła i kalwarii w Szczecinku przywożony był z odległych okolic Szczecinka, ale także z odległych miejsc Polski oraz świata. Najwięcej kamieni zbierano jednak w samym Szczecinku. Często kamienie były przywożone przez rodziny osób mieszkających w Szczecinku np. dzięki katechetce uczącej w jednej ze szkół, która przekazywała informacje dzieciom, które prosiły rodziców o to, aby każdy napotkany kamień zabrać i przywieźć do Szczecinka. Jednak najbardziej oddalonymi miejscami skąd zwożono kamień, kierując się na południe to miejscowości Krągi i Wilcze Laski, na zachód najdalej oddalonymi miejscowościami są Jeziorki skąd przywieziono dużą ilość kamieni z rozebranej owczarni, ze Starego Chwalimia oraz Radacza, jednak najwięcej kamienia zużyto do budowy stacji drogi krzyżowej ze żwirowni, czyli Kopalni Surowców Mineralnych w Parsęku. Natomiast kierując się na północ kraju najbardziej wysuniętym miejscem skąd wielokrotnie zwożono kamień są Bobolice, a na wschodzie zdobywano kamień z takich miejscowości jak Biały Bór, Gwda Wielka, Żółtnica. Kamień, który widzimy w ścianach kościoła pochodzi głównie z rozbiórek z okolic Szczecinka, były to między innymi nieistniejące domy, gorzelnia w Mosinie, fundamenty z piwnic np. w Dolęcinie, ruiny budynków byłego PGR. Często zbierano kamienie na wysypiskach śmieci oraz przy drogach pól. Łącznie zebrano kamienie z powierzchni blisko 900 km². Drugim rodzajem skał obok głazów narzutowych są różnego rodzaju oszlifowane skały, sprowadzone z całego świata przez kamieniarzy.

Możemy m.in. spotkać tam tuf wulkaniczny pochodzący z Wezuwiusza i Etny, piaskowce, krzemienie, kwarcy, chalcedony, marmury a na ogromnej różnorodności granitów skończywszy.

Najwięcej kamieni i materiałów wykorzystanych do budowy kalwarii, przywiezionych z różnych zakątków świata zużyto przy budowie grotty św. Rozalii. Wmurowane już zostały kamienie między innymi z takich miejsc jak: Monte Pellergino na Sycylii, Rosaliengebirge w Austrii, Mariazell z Austrii, Kahlemburgu i Leopoldsbergu w Austrii, z bardzo wielu miejsc z Ziemi Świętej, z Asyżu i Lereto we Włoszech, Monte Cassino we Włoszech, Fatima, Nazare oraz Bragi w Portugalii, Santiago de Compostela, Montserrat w Hiszpanii, Calais znad Kanału La Manche, z Bachledowej Doliny, z Czerwonej Wody ze Słowacji, z Holandii, ze Stanów Zjednoczonych, w tym także z Alaski, z brzegu Morza Beringa, z Sardynii, oraz różnych regionów w Polsce. Przywożono także kamienie znad Bałtyku, którymi została wyłożona posadzka w grotcie św. Rozalii.

Wędrowki do uświęconych miejsc, odbywały się niemal od początków historii człowieka. Pielgrzymki oprócz swych wartości w sferze religijnej stanowiły też bezsprzecznie ważny czynnik rozwoju horyzontu geograficznego i kulturowego. Jako zjawisko religijno-społeczne podlegały one stałej ewolucji, zaś niezmienna pozostawała ich istota, a więc chęć obcowania z sacrum.

Motywami pielgrzymowania są często dwa czynniki, które powodują, iż ludzie odwiedzają miejsca święte. Są to często pielgrzymi przybywający z motywów czysto religijnych, a drugą grupą są uczestnicy pielgrzymek w ramach turystyki religijnej, kiedy motywowi religijnemu towarzyszy motyw poznawczy lub inny¹¹. Turyści przyjeżdżający do kalwarii w Szczecinku, odwiedzają ten obiekt ze względu na unikalność miejsca, jego architekturę oraz fakt, że kościół i kalwaria powstała z kamienia polnego oraz często towarzyszy temu zainteresowanie tematyką kalwarii. Zwiedzają kalwarię również ze względu na motyw czysto religijny, przyjeżdżają po to, aby kultywować św. Rozalię i prosić Ją o łaski. Jednym z powodów, dla których ludzie podróżują do miejsc świętych jest ciekawość świata i chęć poznawania obiektów nie tylko spełniających rolę czysto religijną, ale również z poznawaniem miejsc ciekawych architektonicznie czy pod względem przyrody czy ze względu na położenie obiektu pielgrzymkowego. Kalwaria Szczecinecka położona jest przy jeziorze Trzesiecko, co czyni ją bardziej atrakcyjną oraz dostępną.

Dzięki niezwyklej intuicji ks. Proboszcza Parafii pw. św. Rozalii od 2000 r. została wyłożona księga wpisów dla turystów. Do roku 2006 było ich ponad 8 tysięcy. Przy czym należy zwrócić uwagę na to, iż nie są to wpisy pojedynczych osób, lecz często dotyczy to grup wycieczkowych. Uwzględniając ten fakt, liczbę turystów, którzy odwiedzili to „osobliwe sanktuarium” można ocenić, na co najmniej kilkadziesiąt tysięcy. Warto również zaznaczyć, iż turyści odwiedzający kalwarię szczecinecką pochodzą z różnych kontynentów, w tym z tak egzotycznych krajów, jak np. Madagaskar, Peru czy z Australii.

Kończąc należy stwierdzić, że przedstawiono w pracy niezwyklej obiekt święty jak i architektoniczny, który ma swą prostotę, poprzez kamień, z którego jest zbudowany przyciągać turystów nie tylko z Polski, ale także z różnych zakątków świata oraz tworzyć nową historię regionu Szczecinka. Turystyka pielgrzymkowa jest dziedziną naukową w miarę młodą natomiast pielgrzymki rozwijały się już od narodzin Chrystusa. Dlatego ważne jest rozpowszechnianie miejsca świętego oraz propagowanie turystyki religijnej.

Przypisy:

¹ A. Targosz, *Szczecinecka kalwaria w budowie*, Szczecinek 2001, s. 8.

² A. Targosz, *Posłaniec*, Dwumiesięcznik Parafii pw. św. Rozalii w Szczecinku, 2003, nr 60, s. 62-63.

³ A. Targosz, *Szczecinecka kalwaria*, *op. cit.*, s. 71-75.

⁴ A. Targosz, *Posłaniec*, Dwumiesięcznik Parafii pw. św. Rozalii w Szczecinku, 2005, nr 70, s. 43-44, 46.

⁵ E. i A. Dorogusz-Doroszkiewiczowie, *Vademecum przewodnika po Szczecineckiej Kalwarii*, Szczecinek 2002, s. 36.

⁶ A. Targosz, *Posłaniec*, Dwumiesięcznik Parafii pw. św. Rozalii w Szczecinku, 2004, nr 69, s. 53-54.

⁷ A. Targosz, *Posłaniec*, Dwumiesięcznik Parafii pw. św. Rozalii w Szczecinku, 2005, nr 74, s. 60-61.

⁸ A. Targosz, *Posłaniec*, Dwumiesięcznik Parafii pw. św. Rozalii w Szczecinku, 2005, nr 70, s. 56.

⁹ J. Skoczylas, *Posłaniec*, Dwumiesięcznik Parafii pw. św. Rozalii w Szczecinku, 2005, nr 71, s. 4.7

¹⁰ Informacja od prof. J. Skoczylasa (2 maja 2006 r.).

¹¹ A. Jackowski, I. Soljan, E. Bilska-Wodecka, *Religie świata – szlaki pielgrzymkowe*, [w:] *Wielka Encyklopedia Geografii Świata*, t. 15, Wyd. Kurpisz, Poznań 1999, s. 21.

The parish under the invocation of St. Rozalia as a new pilgrimage destination

(SUMMARY)

In the work the specific character of a created in 1983 parish under the invocation of St. Rozalia in the town of Szczecinek was shown. The history of erection of the church and of the adjacent Calvary occupying an area of 0,4 ha was presented. The Calvary consists of 15 Stations of the Cross, stations of the saint patrons as well as stations symbolizing selected episodes of the Szczecinek history. Some stations, as additional elements, have rocks built in and originating from different parts of the world, inclusive of numerous sanctuaries. The common characteristic of both the church and the Calvary buildings is the predominance of field-stone as a constructive element. The stone was collected more than 20 years on the area of nearly 900 sq. km around Szczecinek. Considering a great amount of the stone used in the construction, the Szczecinek Calvary may be recognized as the unique in the north part of Poland. In 2006 the parish-priest Andrzej Targosz put out an inscription book for tourists. Their number may be estimated in tens of thousands within one year. Undoubtedly, it proves the "peculiarity" of this unusual sanctuary.

Translated by authors

Adam Choiński, *prof. dr hab.*
Lidia Kopka, *mgr*
Instytut Geografii Fizycznej i Kształtowania Środowiska Przyrodniczego,
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza,
Poznań

ks. Andrzej Targosz, *mgr*,
Parafia rzymskokatolicka pw. św. Rozalii w Szczecinku
Szczecinek



Kościół parafialny pw. św. Rozalii w Szczecinku (fot. A. Targosz)



Stacja VI drogi krzyżowej (fot. A. Targosz)



Stacja XI drogi krzyżowej (fot. A. Targosz)



Stacja XIV drogi krzyżowej (fot. A. Targosz)